

Zawsze pod ręką

Torebka. Atrybut każdej kobiety. Może być ze skóry albo sztruksu. Czarna albo w paski. Można w niej zmieścić centrum handlowe albo tylko portmonetkę. To nieistotne. Ważne, że jest zawsze pod ręką.

To właśnie temu symbolowi kobiecości poświęcona była wystawa pt. *Zawsze pod ręką. Torebki damskie od średniowiecza do współczesności*, zorganizowana przez Muzeum Narodowe w Krakowie. Od 26 czerwca do 8 listopada zwiedzający mogli ją oglądać w gmachu Arsenалу Muzeum Książąt Czartoryskich. Zgromadzono na niej ponad dwieście obiektów z różnych polskich kolekcji, dzięki temu możliwe było prześledzenie rozwoju form damskiej torebki, począwszy od średniowiecznych sakiewek na monety lub robótki, a skończywszy na „cudeńkach” z tworzyw sztucznych.

Pierwszym plusem ekspozycji był sam temat. Miła odmiana dla tych, którzy mają dość wystaw typu

TOREBKI DAMSKIE OD ŚREDNIOWIECZA DO WSPÓŁCZESNOŚCI

Zawsze pod ręką

Always at Hand

BAGS FROM THE MIDDLE AGES TO THE PRESENT

mnk
MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

WYSTAWA CZYNNA / EXHIBITION OPEN
26 CZERWCA – 8 LISTOPADA 2009
JUNE 26 – NOVEMBER 8, 2009

Muzeum Narodowe w Krakowie / The National Museum in Krakow
Arsenal Muzeum Książąt Czartoryskich / The Arsenal of the Princes Czartoryski Museum
ul. Pijarska 8

www.muzeum.krakow.pl



„kilka płócien, a na nich nie wiadomo co”. Wybór na główny obiekt ekspozycji tak zdawało by się niepozomego przedmiotu, wydał mi się intrygujący. Niezwykle trafiony był już sam sposób prezentacji elementu kobiecego wizerunku. Oto znajdujemy się na miejskim deptaku, przed nami rząd ławeczek i latarnia, a po prawej i lewej stronie naszym oczom ukazują się witryny sklepowe (gabloty), a w nich leżące lub wiszące na cieniutkich żyłkach rozmaite torebki. Ich zawartość to naprawdę imponujący zbiór. Warto było zwrócić uwagę na: maleńkie sakiewki, piękne kopertówki z wyhaftowanymi scenami dworskimi, eleganckie małe czarne torebeczki na wieczór, a także na torebki ze skór egzotycznych zwierząt z zachowanymi np. łapkami pancernika (choć dobrze, że ta budząca grozę moda minęła). Nie można zapomnieć o stylizowanym na torebkę, maleńkim laptopie, który z pewnością zachwycił wielbicielek najnowszych trendów.

Wystawa godna polecenia nie tylko stałym bywalcom muzeów i galerii, ale także tym, którym nieczęsto zdarza się przestąpić te zacne progi. Doskonały pomysł nie tylko na ciekawe spędzenie wolnej chwili, lecz także na małą podróż w czasie.